

LESZEK GAJEWSKI

ODKRYCIA I WYKOPALISKA ARCHEOLOGICZNE W CIUŚLICACH, POW. KAZIMIERZA WIELKA

Wieś Ciuślice leży w środkowej części międzyrzecza Nidy i Nidzicy, na zachód od ujścia Dunajca do Wisły. O ile mi wiadomo, na terenie tej wsi nie prowadzono żadnych prac archeologicznych aż do roku 1958, gdy Ekspedycja Wykopaliskowa w Stradowie Zakładu Archeologii Polski IHKM PAN z Krakowa objęła tę miejscowość swą uboczną działalnością badawczą¹.

Pierwsze badania zwiadowcze, zmierzające do rozpoznania pod względem archeologicznym terenu dzisiejszej wsi Ciuślice, wykonane zostały przeze mnie w lipcu 1958 roku. W trakcie tych badań zlokalizowałem na polach ornych, rozciągających się na północ od zabudowań wsi, nie znane w literaturze archeologicznej stanowisko, które oznaczyłem cyfrą 1. Zajmuje ono w przybliżeniu 3 hektary i obejmuje swym zasięgiem wschodnią część południowego stoku lessowego wzniesienia (do 230 m n.p.m.) na wschód od drogi prowadzącej z Ciuślic do Michałowic. Rozpoznanie morfologiczne i zebrany z powierzchni gruntu materiał zabytkowy (głównie ułamki ceramiki) pozwoliły na robocze określenie tego stanowiska jako zapewne otwarte osiedle kultury łużyckiej.

¹ Podstawową działalnością badawczą Ekspedycji Wykopaliskowej w Stradowie była eksploracja nawarstwień w obrębie stanowiska I (tzw. grodzisko i podgrodzia) w Stradowie. Uboczna działalność polegała na organizowaniu akcji wykrywania, głównie drogą poszukiwań powierzchniowych i sondaży weryfikacyjnych, różnych obiektów zabytkowych zarówno na peryferii stanowiska I w Stradowie, jak i na obszarze miejscowości sąsiednich, głównie w północnej i wschodniej części powiatu Kazimierza Wielka oraz południowej i zachodniej części powiatu Pińczów. Została ona zapoczątkowana w lipcu 1958 r. podjęta z mojej inicjatywy akcją poszukiwań powierzchniowych na obszarze wsi Michałowice i Ciuślice i trwała praktycznie aż do momentu zakończenia prac polowych przez Ekspedycję Wykopaliskową w Stradowie (8 IX 1963 r.). W czasie kampanii wykopaliskowych 1958—1963 zorganizowanych zostało ogółem 20 tego rodzaju akcji, prowadzonych pod moim kierunkiem, które wykonywały grupy o różnych stanach liczbowych (do 5 osób). Brali w nich udział m. in. B. Burchard, E. Dąbrowska, H. Gajewska, J. Gromnicki, J. Kamińska, A. Kulczycka, J. Potocki, R. Rogozińska, T. Wenhryniewicz, H. Zoll-Adamikowa. Sprawozdania z niektórych akcji zostały opublikowane przez L. Gajewskiego, J. Gromnickiego, A. Kulczycką, R. Rogozińską i H. Zoll-Adamikową na łamach „Sprawozdań Archeologicznych”, a całość materiału i dokumentację złożono w Zakładzie Archeologii Małopolski IHKM PAN w Krakowie. Część materiałów z tych akcji, zwłaszcza materiały odnoszące się do wczesnego średniowiecza, zostały opracowane i wyzyskane w pracach poświęconych problematyce osadnictwa wczesnośredniowiecznego w Małopolsce (E. Dąbrowska, *Studia nad osadnictwem wczesnośredniowiecznym ziemi wiślickiej*, Wrocław 1965; por. też H. Zoll-Adamikowa, *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska szkieletowe Małopolski*, Wrocław, cz. I: 1966, cz. II: 1971).

W sierpniu 1958 r., w związku z doniesieniem o przypadkowym odkrywaniu zabytków przy robotach ziemnych w południowej części stanowiska 1 w Ciuślicach, na zlecenie Ekspedycji Wykopaliskowej w Stradowie, mgr T. A. Kulczycka wykonała tam niewielkie prace wykopaliskowe². Nie przyniosły one bardziej interesujących wyników, z wyjątkiem odślonienia kilku nieregularnie okrągławych jam o średnicy 1–2 m, zagłębionych do 1 m poniżej obecnej powierzchni terenu, wypełnionych ziemią zmieszaną z okruchami węgielków drzewnych, kawałkami rozłupanych kości zwierzęcych, bryłkami rozkruszonej polepy i ułamkami naczyń. Znalezione w jamach ułamki naczyń mają odpowiedniki w ceramice kultury łużyckiej, zwłaszcza w zespołach datowanych na IV–V okres epoki brązu lub okres halszacki. Trudno w chwili obecnej pokusić się o zadowalające wyjaśnienie funkcji tych jam. Podobne obiekty znane są z wielu osiedli zaliczanych do młodszych okresów epoki brązu i wczesnego okresu epoki żelaza³.

Następna wiadomość o przypadkowym znalezisku pochodzi dopiero z 1963 roku. W pierwszej połowie sierpnia robotnicy zatrudnieni przy budowie drogi w Ciuślic do Michałowic przypadkowo odkopali — w odległości około 250 do 300 m na północny zachód od miejsca wykopalisk A. T. Kulczyckiej — kilka szkieletów ludzkich. O tych pochówkach wiadomo jedynie z wywiadu ze świadkami odkrycia, że przy jednym z nich znaleziono dwa naczynia gliniane oraz jakąś „kulę z kamienia”⁴. Zachowało się tylko jedno z tych naczyń⁵. Jest to szarobrunatne naczynie kielichowate z pustą nóżką, wykonane z gliny z domieszką drobnoziarnistego piasku. Ma ono swe odpowiedniki wśród ceramiki kultury „łużyckiej”, przede wszystkim w zespołach datowanych na V okres epoki brązu i halszacki⁶. Na podstawie tak niepełnego i przypadkowego materiału można tylko stwierdzić, że odkrycie szkieletów ludzkich wyznacza prawie z pewnością miejsce pochówku, które może być współczesne „łużyckiej” osadzie (stanowisko 1 w Ciuślicach), jak i może pochodzić z czasów, kiedy osada ta nie istniała⁷.

W drugiej połowie sierpnia 1963 roku robotnicy zatrudnieni przy budowie drogi znów odkopali szkielet ludzki, któremu towarzyszyło znalezisko trzech naczyń. Jed-

² Krótką wzmiankę o tych badaniach podaje L. Gajewski, *Tajemnica i dzieje grodu w Stradowie*, „Problemy”, R. 18: 1962 nr 3, s. 182.

³ W starszej literaturze określane one były przeważnie jako „jamy na odpadki”. W nowszej literaturze natomiast przypisuje się im najczęściej znaczenie gospodarcze, przy czym niektórzy widzą w nich jamy, z których wybierano materiał (np. less, il, glina zwałowa) na oblepianie ścian domów, wylepianie palenisk, pieców itd. Inni zaś dopatrują się w nich jam, w których gromadzone były zapasy wymagające izolacji i chłodu.

⁴ Informacji na temat tego znaleziska udzielił mi ob. G. Hermann z Ciuślic w dniu 7 IX 1963 r.

⁵ Za przekazanie mi tego naczynia pragnę na tym miejscu złożyć podziękowanie ob. G. Hermannowi z Ciuślic. Jego rysunek podaje L. Gajewski, *Zniszczony grób kultury łużyckiej w Ciuślicach, pow. Kazimierza Wielka*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 32: 1967 z. 1–2, s. 239, ryc. 1.

⁶ Analogie podaje Gajewski, *op. cit.*, s. 239.

⁷ Peszukiwania powierzchniowe oraz sondáže weryfikacyjne Ekspedycji Wykopaliskowej w Stradowie ujawniły wiele dalszych miejsc ze śladami osadnictwa kultury „łużyckiej” w niewielkiej odległości (około 2–6 km) od Ciuślic. Por. L. Gajewski, *Wykopaliska w Mękarzowicach, pow. Kazimierza Wielka, w 1961 roku*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 15: 1963, s. 94–102; S. Nosek, *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych w latach 1958–1962 w Stradowie, pow. Kazimierza Wielka*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 16: 1964, s. 341; R. Rogozińska, *Sprawozdanie z badań na stanowisku Stradów III, pow. Kazimierza Wielka, za lata 1959–1962*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 16: 1964, s. 346–349.

no z nich odkrywcy rozbili na miejscu, szukając w nim „skarbu”, a dwa inne, nie uszkodzone, zabrał pewien gospodarz z Ciuślic, który przechował je w domu. O tym odkryciu powiadomił mnie 5 września 1963 roku p. T. Wenhryniewicz, który równocześnie dostarczył mi owe dwa, w całości zachowane naczynia. Są to: ręcznie lepione naczynie garnkowe z rodzaju tzw. grubej ceramiki domowej oraz naczynie misowate z rodzaju tzw. siwej ceramiki. Są one podobne do okazów znajdujących w grobach i osiedlach z późnego okresu wpływów rzymskich i wczesnego okresu wędrówek ludów. Prawie identyczna ceramika występuje obficie na stanowisku II w Stradowie, którego nawarstwienia zawierają bogate dowody osad-



Ryc. 1. Mapka Stradowa i Ciuślic, pow. Kazimierza Wielka, w późnym okresie wpływów rzymskich:

a — osada; b — cmentarzysko

Map of the settlement in the Late Roman period in the region of Stradów and Ciuślice, district of Kazimierz Wielki:

a — habitation site; b — cemetery

nictwa z późnego okresu wpływów rzymskich⁸, jak również, choć rzadziej, na stanowisku IV w Stradowie⁹, a także w znaleziskach powierzchniowych ze stanowiska VIII w Stradowie¹⁰. Stanowiska te są rozrzucone w odległości około 2 km na północ od Ciuślic (ryc. 1).

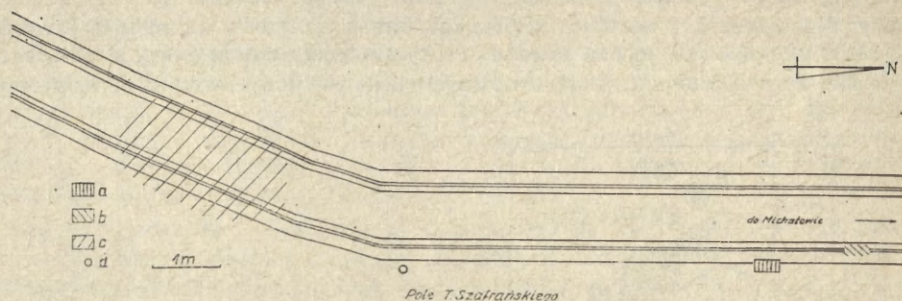
Dnia 6 września podjąłem próbę zebrania bliższych danych o odkrytym pochówku. Wspomniany szkielet ludzki odnaleziono podczas kopania rowu po wschodniej stronie drogi Ciuślice—Michałowice, ok. 100—200 m na północ (ryc. 2) od

⁸ Por. Gajewski, *Tajemnica i dzieje grodu...*, s. 185; Nosek *op. cit.*, s. 341.

⁹ Ułamek części dolnej naczynia misowatego z rodzaju tzw. siwej ceramiki, pochodzący z tego stanowiska, publikuje J. Szydłowski (*Znaleziska ceramiki siwej na grodzisku wczesnośredniowiecznym w Lubomi, pow. Wodzisław Śląski*, „Rocznik Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu”, *Archeologia*, z. 7: 1971, s. 82, ryc. 7a). Do tego dochodzą jeszcze znaleziska ceramiczne nie publikowane.

¹⁰ Materiały nie publikowane.

miejsca, gdzie w 1 połowie sierpnia 1963 r. odkopano kilka grobów szkieletowych kultury łużyckiej. W miejscu odkrycia szkieletu, którego istnienie potwierdzili naoczni świadkowie, nie było już rozpoznawalnych śladów jamy grobowej ani też żadnych zabytków. Grób ten nazwano umownie obiektem I/63.



Ryc. 2. Ciuślice, pow. Kazimierza Wielka. Szkic terenu z oznaczeniem miejsc przypadkowych odkryć i wykopalisk z 1963 r.:

a — miejsce odkrycia grobu szkieletowego (obiekt I/63) i grobu ciałopalnego (obiekt II/63); b — miejsce przypadkowego odkrycia grobu szkieletowego (obiekt I/63); c — miejsce przypadkowego odkrycia kilku szkieletów ludzkich (kultury łużyckiej?); d — stęp linii telefonicznej z tabliczką 22/55

Sketch of the area with indicated places of accidental discoveries and excavations of 1963:

a — place of the discovery of an inhumation grave (feature I/63) and a cremation grave (feature II/63); b — place of an accidentally discovered inhumation grave (feature I/63); c — place of an accidentally discovery of several human skeletons (of the Lusatian culture?); d — telephone pole with plate 22/55

W toku penetracji terenu stwierdziłem, że w odległości około 10—12 m na południe od miejsca po zniszczonym grobie (obiekt I/63), na granicy pola Tadeusza Szafrąńskiego, w profilu wschodniej skarpy przydrożnego rowu znajduje się dalszy pochówek w postaci *in situ* zachowanych kości szkieletu ludzkiego.

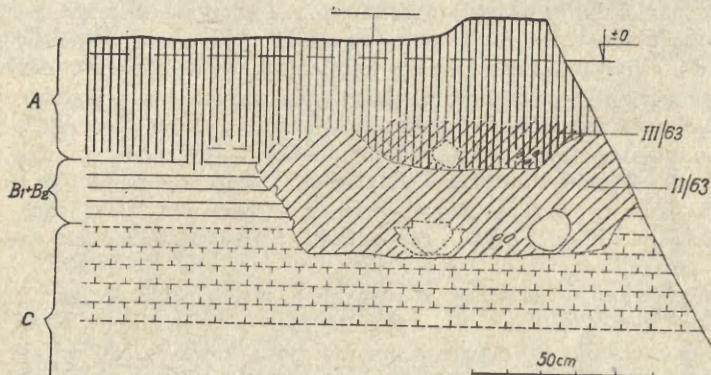
Prace zmierzające do zbadania tego grobu (nazwanego obiektem II/63) i jego otoczenia, z uwagi na czas i środki, jakimi dysponowałem¹¹, musiałem ograniczyć do wąskoprzestrzennej eksploracji. Kierując się zarysem domniemanej jamy grobowej, określonym przez rozmieszczenie szczątków szkieletu, usytuowałem wykop (4 × 2 m) na zachodniej krawędzi pola T. Szafrąńskiego, na przestrzeni przylegającej bezpośrednio od strony wschodniej do skarpy przydrożnego rowu (ryc. 2). Wytoczony prowizorycznie wkop (osiem kwadratów o powierzchni 1 m²) został nawiązany do punktów stałych w postaci słupów linii telefonicznej.

Eksplorację nawarstwień rozpocząłem od zdjęcia darni (około 10—12 cm miąższości) na miedzy (kwadraty 1—4) oraz zebrania warstewki oraniska (około 5 cm grubości) na pozostałej przestrzeni (kwadraty 5—8). Uzyskany w ten sposób roboczy

¹¹ Był to ostatni dzień prac polowych Ekspedycji Wykopaliskowej w Stradowie. Ekspedycja nie dysponowała wtedy ani odpowiednimi funduszami, ani też sprzętem. Możliwość wykonania zamieszczonej tu fotografii zawdzięczam uprzejmości p. T. Wenhrynowicza.

układ poziomy został przyjęty jako poziom 0. W dokumentacji rysunkowo-pomiarowej i opisowej oznaczenia głębokości podane są od tego poziomu. Prawie wszystkie zabytki zlokalizowane były trójwymiarowo. Wykopaliska doprowadziłem do głębokości 1,00 m poniżej poziomu zerowego.

Glebowy profil wykopu ma cechy charakterystyczne dla profilu czarnoziemów w okolicy Ciuślic i Stradowa. Składa się z dobrze rozwiniętego poziomu próchniczego (A), miąższości około 30–40 cm, pod którym zalega poziom przejściowy (B_1+B_2), dość zwięzły, barwy żółtawobrunatnej, sięgający na głębokość 40–50 cm. Poziom wmycia węgla wapnia (C), bardziej zwięzły, barwy jasnożółtej, znajduje się poniżej tej ostatniej głębokości (ryc. 3).



Ryc. 3. Ciuślice, pow. Kazimierza Wielka. Przekrój wykopu ze wschodu na zachód, wzdłuż granicy kwadratów 2–3 i 6–7:

A — poziom próchniczny; $B_1 + B_2$ — poziom przejściowy; C — poziom wmycia węgla; III/63 — wypełnisko jamy grobu ciałopalnego; II/63 — wypełnisko jamy grobu szkieletowego

East-west section through the excavation trench along the boundary of squares 2–3 and 6–7:

A — humus level; B_1+B_2 — transitional level; C — illuvial level; III/63 filling of the pit of the cremation grave; II/63 — filling of the pit of the inhumation grave

W stropowej części poziomu próchniczego materiał archeologiczny nie występował. W spągowej części próchnicy i w stropowej części poziomu przejściowego, na głębokości 15–32 cm, na kwadratach 2, 3, 6, 7 zupełnie nieoczekiwanie natrafiłem na jamę grobu ciałopalnego (nazwanego obiektem III/63). Natomiast wypełnisko jamy grobu szkieletowego (obiekt II/63) występowało niżej, w poziomie przejściowym i w stropowej części poziomu wmycia węgla, na głębokości około 30–52 cm, na kwadratach 1–3, 6, 7.

Obserwacje poczynione w trakcie wykopalisk pozwalają ustalić co następuje:

1. Jama grobu ciałopalnego (obiekt III/63), przecinająca w kierunku południkowym teren wykopu, wgłębiona była w górną część wypełniska jamy grobu szkieletowego (obiekt II/63), która przecinała wykop w kierunku północny zachód—południowy wschód.

2. Dno jamy grobu ciałopalnego (obiekt III/63) znajdowało się nad dnem jamy grobu szkieletowego (obiekt II/63), na wysokości około 20 cm (ryc. 3).

Zaobserwowany fakt wkopania jamy grobu ciałopalnego (obiekt III/63) w górną część wypełniska jamy grobu szkieletowego (obiekt II/63) dowodzi, że założenie jamy grobu szkieletowego wyprzedza czasowo założenie jamy grobu ciałopalnego. Ponieważ jednocześnie w wypełniskach jam obu grobów w przewodzie występują fragmenty i całe naczynia z późnego okresu wpływów rzymskich, niewykluczone, że rozpiętość w czasie między założeniem grobu szkieletowego (obiekt II/63) i grobu ciałopalnego (obiekt III/63) może być nieznaczna. W każdym razie oba groby mieszczą się w ciągu trwania na ziemiach dzisiejszej Polski późnego okresu wpływów rzymskich¹².

Warto jeszcze wspomnieć, że w ziemi, która wypełniała jamy wymienionych grobów, a więc na złożu wtórnym, występowały ułamki naczyń dzbankowatego, zdobionego ornamentem wyciśniętym sznurem. To naczynie zaliczyć można z dużym prawdopodobieństwem do zespołu ceramiki tzw. grupy „Chłopice—Veselé”, odnoszonej do schyłku młodszej epoki kamienia¹³. Niewykluczone oczywiście, że ułamki tego naczyń przyniesione zostały wraz z ziemią z miejsca, gdzie było dawne osiedle bądź też groby przedstawicieli grupy „Chłopice—Veselé”. Zlokalizowanie i zbadanie tego miejsca stanowiłoby ciekawy przyczynek do dziejów osadnictwa w okolicy Ciuślic i Stradowa na przełomie epoki kamienia i brązu.

Sumując ogólny przegląd odkryć archeologicznych w Ciuślicach, możemy stwierdzić, że choć miały one dość przypadkowy charakter, to jednak dały wstępne rozpoznanie terenu.

Groby odkrywane w roku 1963 w różnych punktach południowego stoku lessowego wzniesienia w Ciuślicach są — jak się zdaje — elementem większej całości i należą przypuszczalnie do rozległego cmentarzyska, które rozciągało się przy dzisiejszej drodze wychodzącej z Ciuślic w kierunku Michałowic i Stradowa. Nekropola ta swymi początkami sięga — być może — w głąb drugiej połowy I tysiąclecia przed n. e. Cmentarzysko kultury łuzycyckiej obejmowało przypuszczalnie wówczas tylko niższą (środkową) część południowego stoku wzniesienia; na odcinku tym — sądząc z danych o pochówkach odkopanych tam w połowie sierpnia roku 1963 — zwłoki były, zdaje się, grzebane bez specjalnego wyposażenia bądź wyposażone w wyroby bardziej powszechnego użytku (naczynia ceramiczne, przedmioty z kamienia).

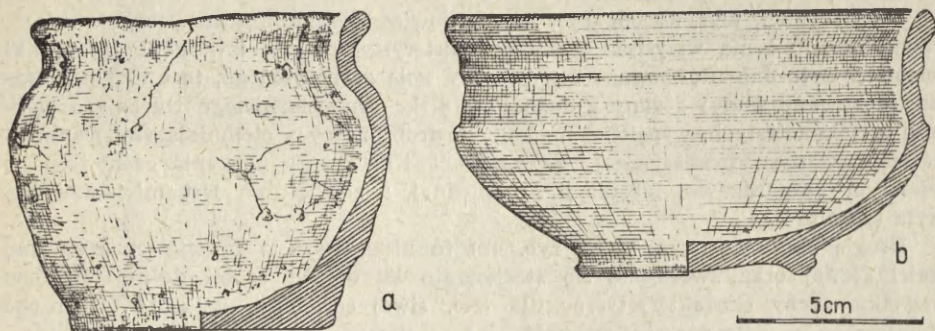
W pierwszej połowie I tysiąclecia n.e. w wyższej (przywierzchołkowej) części południowego stoku wzniesienia, o około sto kilkadziesiąt metrów od starszego („łuzycyckiego”) cmentarza, powstał „nowy” cmentarz. Reprezentują go odkopane w drugiej połowie sierpnia i na początku września roku 1963 trzy groby: dwa szkieletowe i jeden ciałopalny, które można odnieść do późnego okresu wpływów rzymskich na ziemiach polskich.

W Małopolsce zarejestrowano dotąd ponad 20 miejscowości, w których natrafiono na grupy lub pojedyncze groby z późnego okresu wpływów rzymskich¹⁴.

¹² W poniższych rozważaniach używam określenia „późny okres wpływów rzymskich” i „późny okres wpływów rzymskich na ziemiach polskich” w sensie, który nadają temu określeniu ostatnio polscy prahistorycy. Por. K. Godłowski, Z. Woźniak, *Chronologia okresów późnolateńskiego i wpływów rzymskich na ziemiach polskich*, „Materiały do Prahistorii Ziemi Polskiej”, Warszawa 1970, cz. V, z. 4, s. 3—22; K. Jażdżewski, *Okresy w archeologii*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. 3: 1967, s. 468—480, tabl. IV.

¹³ Por. np. J. Machnik, *Stosunki kulturowe na przełomie neolitu i epoki brązu w Małopolsce na tle przemian w Europie środkowej*, „Materiały do Prahistorii Ziemi Polskiej”, Warszawa 1967.

¹⁴ Wykaz miejscowości z Małopolski, w których do r. 1959 znalezione zostały



Ryc. 4. Ciuślice, pow. Kazimierza Wielka. Naczynia z grobu szkieletowego (obiekt I/63)

Pottery from the inhumation grave (feature I/63)

Jednakże odkrycie w Ciuślicach daje nam po raz pierwszy świadectwo występowania na obszarze dorzecza górnej Wisły na tym samym cmentarzu pochówków szkieletowych i ciałopalnych z tego czasu¹⁵. W tym świetle materiały z Ciuślic nabierają szczególnego znaczenia.

Przyjrzyjmy się teraz owym trzem grobom z Ciuślic: obiektom I/63, II/63 i III/63¹⁶.

Obiekt I/63, przypadkowo odkryty, zawierał pozostałości szkieletu ludzkiego

groby pojedyncze i grupy grobów odnoszonych do późnego okresu wpływów rzymskich, daje J. Wielowiejski, *Przemiany gospodarczo-społeczne u ludności południowej Polski w okresie późnolateńskim i rzymskim*, „Materiały Starożytne”, t. 6: 1960, s. 287 nn. oraz mapka III. Pozbawiona realnych podstaw wydaje się być informacja o odkryciu grobów szkieletowych z późnego okresu wpływów rzymskich w miejscowości Piestrzec, pow. Busko-Zdrój (dawn. Stopnica), w Przemyślu—Kazanowie oraz w Strzyżowie, pow. Hrubieszów. W każdym razie w przytoczonej przez Wielowiejskiego pierwszej publikacji wyników odkryć w Piestrzcu nie ma żadnych danych, które by potwierdzały znalezienie tam grobu szkieletowego. W sprawie zaliczania do późnego okresu wpływów rzymskich przypadkowo odkopanych grobów szkieletowych w Przemyślu—Kazanowie por. H. Zoll-Adamikowa, *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska szkieletowe Małopolski*, Wrocław 1966, cz. I, s. 83. Odnosnie zaś do grobu szkieletowego odkopanego w Strzyżowie, pow. Hrubieszów por. M. Gedl, *Szkieletowy obrządek pogrzebowy w kulturze łużyckiej*, Kraków 1964.

¹⁵ O występowaniu na ziemiach polskich na tych samych cmentarzach grobów ciałopalnych i grobów szkieletowych z późnego okresu wpływów rzymskich por. J. Kostrzewski, *Od mezolitu do okresu wędrówek ludów*, [w:] *Prehistoria ziem polskich*, Kraków 1939—1948, s. 345—346. Zestawienie starszej i nowszej (do r. 1960) literatury, zawierającej też dane dotyczące obszarów Ukraińskiej i Mołdawskiej SRR oraz Rumunii, w której jest rozpatrywane zagadnienie birytualnych cmentarzysk z późnego okresu wpływów rzymskich, podaje J. Kostrzewski, *Czerniachowska kultura*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, t. 1, cz. 2, s. 298. Zob. też. Gh. Diaconu, *Tîrgșor. Necropola din secolele III—IV e.n.*, București 1965.

¹⁶ Przyjmuję tu połowę sygnaturę obiektów; pierwsze cyfry (rzymskie) oznaczają numer obiektu, dwie ostatnie cyfry (arabskie) — rok jego odkrycia.

oraz trzy naczynia¹⁷. Szczątki kostne i jedno z naczyń uległy zatruciu¹⁸, a ocalały tylko dwa pozostałe naczynia.

Jedno z nich, wys. 8,5 cm (ryc. 4a), odpowiada formą niskim garnkom o esowatym profilu i ma wszystkie cechy charakterystyczne dla tzw. grubej ceramiki domowej. Było ono uformowane bez pomocy koła garncarskiego, techniką ugniatań (zachowane ślady) z gliny z dużą domieszką gruboziarnistego tłucznia o ziarnach ostrokanciastych, wypalanej na kolor szarobrunatny z ciemniejszymi plamami. Na wewnętrznej stronie górnej części ścianek i na brzegu naczynia zachowały się resztki brunatnordzawej substancji organicznej, a zewnętrzna jest miejscami pokryta sadzami¹⁹.

Drugie naczynie (wys. 7 cm; ryc. 4b) to niska waza o prawie cylindrycznej części górnej oraz zwężającej się stożkowato ku dołowi części dolnej. Ma ono wszystkie cechy charakterystyczne dla tzw. siwej ceramiki gładkiej²⁰. Było ono uformowane na kole garncarskim (widoczne są ślady toczenia)²¹, z gliny bez sztucznej domieszki ziarnistej i wypalone na kolor jasnosiwy. W części górnej występuje ornament w postaci poziomego żeberka dookólnego. Zewnętrzną i wewnętrzną stronę naczynia pokrywają wapienne nacieki.

Okazy bardzo podobnych naczyń spotyka się nie tylko w grobach, lecz również i w osiedlach z terenu Polski i w krajach sąsiednich. Odnosi się je do drugiej połowy lub schyłku II w. p.n.e. oraz III—V w. p.n.e.²² Istnieje wyraźna analogia pomiędzy kształtem i dekoracją naczyń misowatego z Ciuślic a kształtem i dekoracją naczyń misowatych z rodzaju tzw. siwej ceramiki gładkiej, które są

¹⁷ Informacji w sprawie lokalizacji miejsca znaleziska udzielili mi łaskawie odkrywcy ob. A. Maj i S. Kruszer.

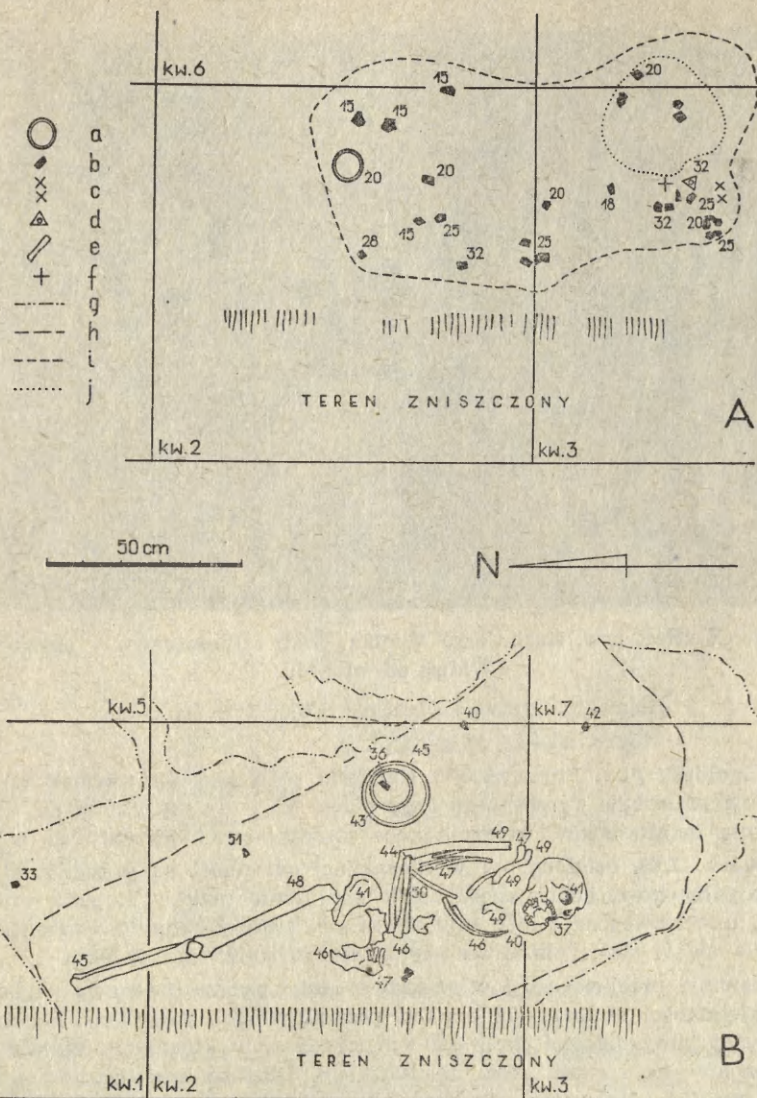
¹⁸ Wedle relacji odkrywców wykopane przez nich szczątki kostne zabrane zostały razem z ziemią wydobyta podczas kopania rowu i wywiezione gdzieś „na drogę”. Naczynie natomiast zostało przez odkrywców połuczone, a skorupy z niego mieli oni wyrzucić „na pole przy drodze”. Na wskazanym mi przez nich miejscu nie znalazłem jednak żadnych ułamków rozbitego naczynia.

¹⁹ Analiza chemiczna zachowanych na tym naczyniu resztek substancji organicznej i sadzy może rzuciłaby nieco światła na znaczeniowy i funkcjonalny charakter tego naczynia.

²⁰ O cechach charakterystycznych tzw. siwej ceramiki gładkiej z dorzecza górnej Wisły zob. L. Gajewski, *Z badań nad wyspecjalizowanym garncarstwem okresu późnolateńskiego i rzymskiego w dorzeczu górnej Wisły*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 5: 1959, s. 281—302; tenże, *Badania nad organizacją produkcji pracowni garncarskich z okresu rzymskiego w Igołomi*, „Archeologia Polski”, t. 3: 1959 z. 1, s. 122, 126; M. Wirska-Parachoniak, *Ceramika tak zwanego ośrodka igołomskiego z okresu wpływów rzymskich w świetle badań technologicznych*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. 16: 1968, s. 95—103. Na temat tzw. siwej ceramiki gładzonej Dolnego Śląska por. S. Pazda, *Ceramika siwa na Dolnym Śląsku w świetle ostatnich odkryć*, „Silesia Antiqua”, t. 8: 1966, s. 86—87.

²¹ Chodzi tu o ślady w postaci drobnych, równoległych do siebie rysów oraz rowków i wałków biegnących spiralnie od dna ku otworowi naczynia. Czy te ślady mogą być uznane za bezsporny dowód stosowania toczenia jako techniki formowania danego naczynia na kole garncarskim — o tym musiałaby się wypowiedzieć mechanoskopia.

²² Na temat chronologii produkcji ceramiki siwej por. L. Gajewski, *Wykopaliska w Igołomi, pow. Proszowice, w 1961 roku*, „Sprawozdania Archeologiczne”, t. 15: 1963, s. 155—175 (tam dawniejsza literatura). Por. też Pazda, *op. cit.*, s. 75—102; I. Kramarkowa, *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych na osadzie z okresu wpływów rzymskich w Radwanicach, pow. Wrocław, w 1965 r.*, „Silesia Antiqua”, t. 9: 1967, s. 155, 160—168, 174—178; M. Ju. Brajczewskij, *Bila dzerel słowjanskoj dierżawnosti*, Kyjiv 1964, s. 123—126, ryc. 29; O. Floca, F. Stefan, L. Mărgăitan, *Micia, grupul de cuptoare romane pentru ars ceramică*, Deva 1970 (tam zestawienie literatury).



Ryc. 5. Ciuślice, pow. Kazimierza Wielka. Rzuty poziome obiektów II/63 (B) i III/63 (A). Cyfry oznaczają położenie znalezisk poniżej punktu 0:

a — całe naczynia; b — ułamki naczyń; c — fragmenty blaszki brązowej; d — przepalony odłupek krzemienia; e — kości szkieletu; f — przepalona kość ludzka (?); g, h — zarzysy obiektu II/63 na głęb. ok. 30 cm (g) i ok. 50 cm (h); i — zarzys obiektu III/63 na głęb. ok. 20—32 cm; j — warstwa ilasta ze spalenizną i przepalonymi kośćmi

Ground-plans of features II/63 (B) and III/63 (A). Numbers indicate the position of the finds below point 0:

a — whole vessel; b — potsherds; c — fragments of a bronze plate; d — charred flint flake; e — skeletal bones; f — charred human bone (?); g, h — outline of feature II/63 at the depth of some 30 cm (g) and 50 cm (h); i — outline of feature III/63 at the depth of some 20—32 cm; j — loamy layer with traces of fire and charred bones



Ryc. 6. Ciuślice, pow. Kazimierza Wielka. Grób szkieletowy — obiekt II/63.
Widok od wschodu

Inhumation grave — feature II/63. View from east

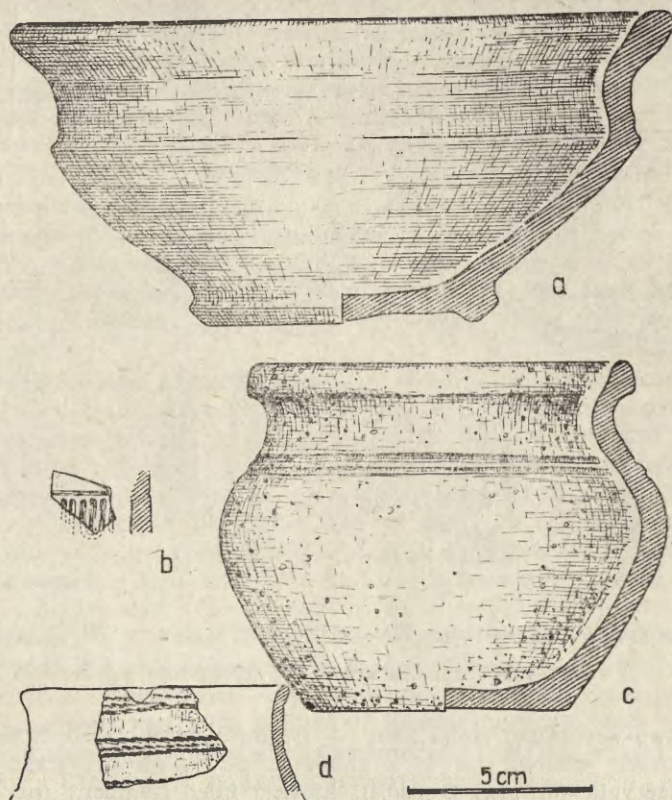
znane z Igołomi, pow. Proszowice²³. Naczynie z Ciuślic jest jednak w gatunku gorszym niż przeciętne wyroby tego typu z Igołomi i nie ma chyba nic wspólnego z produkcją rzemieślników, których piece garncarskie znajdowały się w Igołomi.

Obiekt II/63. Położony był w niewielkiej odległości na południe od obiektu I/63. Jego północno-zachodnia część uległa zniszczeniu podczas kopania przydrożnego, lecz rozkopana przeze mnie (wrzesień 1963) południowo-wschodnia część znajdowała się w stanie umożliwiającym rekonstrukcję tego obiektu.

W poziomie przejściowym i w stropowej części poziomu wmycia węgla wapnia, na głębokości około 30—52 cm (od poziomu 0) pozostały dość czytelne ślady trapezowatej jamy długości około 180 cm (ryc. 5A), w której znajdowały się dość dobrze zachowane szczątki szkieletu ludzkiego. Długość szkieletu wynosiła około 140—143 cm (bez kości stóp). Czaszka prawie kompletna z żuchwą. Kości żeber, kręgów i prawej stopy przemieszane przez nory zwierząt. Prawa kość łokciowa i promieniowa ułożone pod kątem prawie prostym do kości ramieniowej, a kości śródreżcza i paliczki — na lewej kości biodrowej. Prawa kość udowa oraz kość strzałkowa i kość podudzia wyprostowane. Brak kości lewej ręki i lewej nogi (ryc. 6; widok od południowego zachodu), które uległy zniszczeniu i zatracie — najpewniej podczas profilowania skarpy rowu przydrożnego²⁴.

²³ Por. Gajewski, *Badania nad organizacją produkcji...*, tabl. VI 18, VII 47, X 36—37.

²⁴ Jednak według robotników zatrudnionych przy profilowaniu skarpy przydrożnego rowu w miejscu tym nie natrafiono na żadne szczątki kostne.



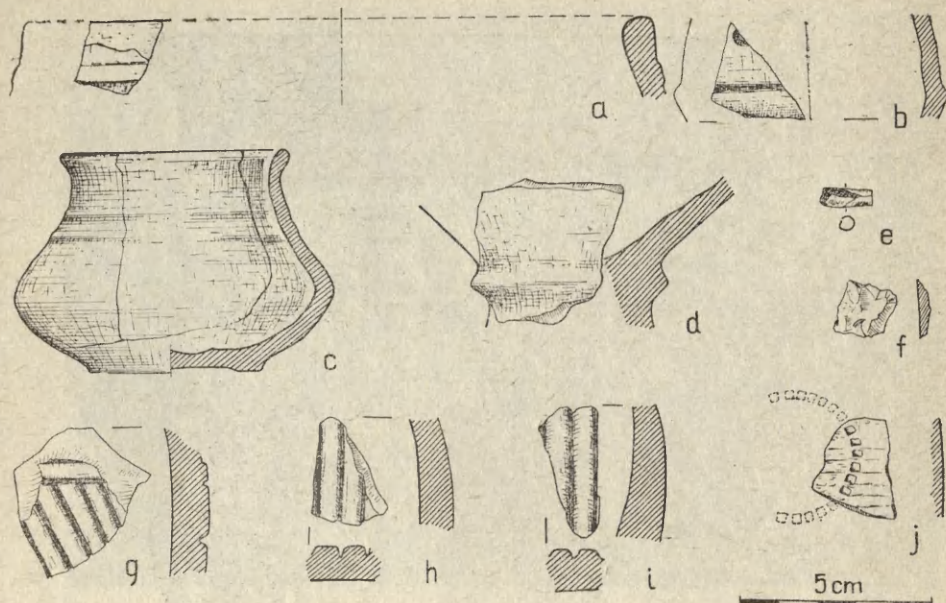
Ryc. 7. Ciuślice, pow. Kazimierza Wielka. Ceramika z obiektu II/63 (grób szkieletowy)

Pottery from feature II/63 (inhumation grave)

Od strony wschodniej szkieletu, mniej więcej na wysokości prawej kości łokciowej, znajdowało się *in situ* naczynie misowate z rodzaju tzw. siwej ceramiki gładkiej (ryc. 7a), w którym stało naczynie garnkowate z rodzaju tzw. ceramiki chropowatej (ryc. 7c). Oba te naczynia skierowane były otworami ku górze (zob. ryc. 6). Wypełniała je szarobrunatna ziemia konsystencji zwartej, nieco ciemniejsza od wypełniska jamy grobowej²⁵. Bezpośrednio nad otworem naczynia garnkowatego zlokalizowany został ułamek części przydennej naczynia o wyglądzie „lateńskim”.

Ponadto w obrębie jamy grobowej, przeważnie na odcinku nor zwierzęcych, zlokalizowane zostały: po prawej stronie szkieletu mniej więcej na wysokości prawego śródreżca — dwa drobne, przegrzane ułamki środkowej części naczynia,

²⁵ Próba szlamowania ziemi wypełniającej owe naczynia nie przyniosła, oprócz paru drobnych okruchów piaszczystego żwiru, innych znalezisk.



Ryc. 8. Ciuslice, pow. Kazimierza Wielka. Zabytki z obiektu III/63 (grób ciałałpalny)
Objects from feature III/63 (cremation grave)

w południowo-wschodniej części jamy — fragment naczynia zdobionego ornamentem wyciskany sznurem (ryc. 7d) oraz ułamek dość silnie przegrzanej części przybrzeżnej naczynia (nr inw. C 35/63), którego inny fragment (nr inw. C 4/63) znaleziono w młodszym stratygraficznie wypełnisku jamy grobu ciałałpalnego (ryc. 8a); przy północno-wschodniej granicy jamy, w aktualnie stropowej części jej wypełniska — ułamek słabo przegrzanej części górnej naczynia miskowatego z rodzaju tzw. *terra sigillata* (ryc. 7b).

Wydobyte szczątki szkieletu ludzkiego nie doczekały się ekspertyzy antropologicznej. Sądząc po niektórych jego cechach (masywna czaszka, szwy: wieńcowy, strzałkowy, klinowoczołowy, klinowociemieniowy, łuskowy sutkowociemieniowy, są zrosnięte, garnitur zębów kompletny, a korony zębów starte dość znacznie) był to zapewne osobnik w wieku dorosłym lub dojrzałym (*adultus* — *maturus*). Zwłoki pochowane były, jak się wydaje, w stanie nienaruszonym. Czaszka nie została chyba odkryta w oryginalnym położeniu, leżała bowiem przechylona do tyłu. Wydaje się prawdopodobne, że osiadła ona i przechyliła się do tyłu pod ciężarem górnej warstwy ziemi²⁶.

Naczynie garnkowate (wys. 9,2 cm; ryc. 7c) odpowiada formą niskim garnkom o esowatym profilu i ma wszystkie cechy tzw. siwej ceramiki chropowatej²⁷. Na-

²⁶ Być może pod głową zmarłego leżał niegdyś materiał („poduszka”), którego resztki nie zachowały się.

²⁷ Por. Gajewski, *Z badań nad wyspecjalizowanym garncarstwem...*, s. 281—302; Gajewski, *op. cit.*, s. 122—126; M. Wirska-Parachoniak, *op. cit.*, s. 95—103; Paźda, *op. cit.*, s. 90—92.

czynnie to było zapewne formowane na kole garncarskim (ślady „toczenia”), ma na dnie ślady odcinania drutem²⁸. Wykonane zostało z gliny z dużą domieszką średnioziarnistego tłuczonego kamienia i piasku, wypalanej na kolor ciemnoszary z brunatnymi plamami. W części górnej występuje ornament dwu płytkich, równoległych żłobków dookólnych. Na wewnętrznej stronie górnej części ścianek i na brzegu naczynia zachowały się resztki brunatnordzawej i czarnej substancji organicznej. Zewnętrzna strona naczynia miejscami pokryta jest sadzami.

Naczynie misowate (wys. 7,3 cm; ryc. 7a) odpowiada formą niskim wazom o silnie odgiętym na zewnątrz brzegu, prawie cylindrycznej części górnej oraz zwężającej się stożkowato ku dołowi części dolnej i ma wszystkie cechy charakterystyczne dla tzw. siwej ceramiki gładkiej. Było uformowane na kole garncarskim (ślady „toczenia”). Wykonane zostało z gliny bez sztucznej domieszki ziarnistej wypalanej na kolor jasnosiwą. Zewnętrzną i wewnętrzną stronę naczynia pokrywają wapienne nacieki.

Najzupełniej podobne naczynia znalezione zostały wraz ze szkieletem dojrzałego (*maturus*) osobnika w grobie nr 80 w Tîrgşor (Rumunia)²⁹, zaliczonym do grupy pochówków szkieletowych z wyróżnionej przez Gh. Diaconu tzw. fazy IIIB i IIIC tej nekropoli, która należy do grupy „Sîntana—Tîrgşor kultury czerniachowskiej”. Fazy te są datowane głównie na IV w. n. e.³⁰ Pochowany w grobie 80 z Tîrgşor osobnik ułożony był głową na północ, zaś w grobie w Ciuşlicach ułożony był głową na południe. Obie wersje układu zwłok są spotykane na środkowoeuropejskich cmentarzyskach z tego czasu, a w kulturze przeworskiej przeważa orientacja południowa. Ułamki naczyń w omawianym obiekcie występowały przeważnie na odcinku nor zwierzęcych. Nie muszą więc łączyć się z wyposażeniem tego grobu. Na pięciu z nich widoczne są ślady mniej lub bardziej silnego przegrzania. Wśród tych fragmentów zwraca uwagę przede wszystkim ułamek (ryc. 7b) należący do górnej części naczynia misowatego *terra sigillata*³¹. Reprezentuje ono może formę Drag. 37 (?). Na jej zewnętrznej i wewnętrznej stronie zachowały się resztki ciemnobrązowej „polewy”. Skorupa ta posiada fragmentarycznie zachowane „ovolo”, zbliżone do tabl. Kiss. IV, 1 — uważane za charakterystyczne dla *terra sigillata* z warsztatów Comitalisa i jego kręgu z Westerndorf nad Innem (Górna Bawaria). W starszej literaturze przyjmowało się, że warsztaty w Westerndorf działały w latach 160—180 n.e., lecz ostatnio przesuwana się czas działalności tych warsztatów do drugiej połowy III w. n.e.³²

Pewne cechy pozostałych ułamków, jak zwłaszcza ślady techniki lepienia, wskazują, iż są to resztki naczyń z rodzaju tzw. ceramiki domowej, a więc przypuszczalnie pozostałości wyrobów lokalnej produkcji. Jeden z tych ułamków (ryc. 8a) należy do przybrzeżnej części siwego naczynia misowatego, wykonanego z gliny bez sztucznej domieszki ziarnistej. Opisany ułamek uzupełnia inny fragment (nr inw. C 4/63) przybrzeżnej części tegoż naczynia, znalezionej w młodszym stratygraficznie wypełnisku jamy grobu ciałopalnego (obiekt III/63).

²⁸ Podobne ślady na dnach naczyń z rodzaju tzw. siwej ceramiki chropowatej często są spotykane w Igołomi (Ga je w s k i, *Badania nad organizacją produkcji...*, s. 111, ryc. 2f).

²⁹ Diaconu, *op. cit.*, s. 53, tabl. LXXXVI.

³⁰ Diaconu, *op. cit.*, s. 112—126.

³¹ Znaleźiska *terra sigillata* z ziem polskich opracował B. Rutkowski (*Terra sigillata znalezione w Polsce*, Warszawa—Wrocław 1960; tenże, *Chronologia rzymskich importów ceramicznych w Polsce*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 30: 1964 z. 1—2, s. 75—81).

³² Por. Rutkowski, *Chronologia rzymskich importów...*, s. 79.

Drugi ułamek (nr inw. C 34/63) należy do środkowej części naczynia wykonanego z gliny bez sztucznej domieszki ziarnistej. Jest on bardzo podobny do fragmentu naczynia (o ile nawet do niego nie należy) (ryc. 8d) znalezionej w młodszym stratygraficznie wypełnisku jamy grobu ciepłopalnego (obiekt III/63).

Dalsze dwa ułamki (nr inw. C 32/63) należą do środkowej części naczynia z gliny z domieszką drobnoziarnistego piasku. Oba mają powierzchnię matową, barwy brunatnej.

Dwa pozostałe ułamki naczyń nie noszą na sobie śladów przegrzania. Jeden z nich (nr inw. C 36/63) należy do dolnej części naczynia być może misowatego, które wykonane było z gliny o dużej zawartości miki, wypalanej na kolor czerwony. Strona zewnętrzna skorupy jest matowa, choć niegdyś była zapewne lśniąca oraz pokryta „smugami” powstałymi przy poziomym wygładzaniu, przypuszczalnie tłoczakiem. Gatunek surowca oraz charakter powierzchni wyróżniają opisany ułamek od pozostałych znalezisk ceramicznych, które odnosi się do późnego okresu wpływów rzymskich. Te cechy zbliżają go do ceramiki późnego okresu lateńskiego³³.

Drugi natomiast fragment (ryc. 7d) należy do przybrzeżnej części naczynia dzbanowatego, które wykonane było z gliny z dużą domieszką drobnoziarnistego tłuczono kamienia i piasku, wypalanej na kolor ciemnoszary z brunatnymi plamami. Posiada on zachowany fragmentarycznie ornament w postaci trzech poziomych pasm potrójnych linii wyciśniętych sznurem. Do tego samego naczynia należy jeszcze fragment części przydennej (nr inw. C 13/63), również bez śladów przegrzania, znaleziony w młodszym stratygraficznie wypełnisku jamy grobu ciepłopalnego (obiekt III/63).

Analogiczne naczynia dzbanowate, występują w zespołach tzw. grupy „Chłopice—Veselé” ze schyłku młodszej epoki kamienia (np. Pobiednik Wielki, pow. Proszowice; Sulechów, pow. Kraków)³⁴.

Obiekt III/63. Położony był na wysokości od około 35 cm do 20 cm nad dolnym poziomem jamy grobu szkieletowego (obiekt II/63). Pierwsze ślady tego obiektu w postaci kilku ułamków naczyń ceramicznych oraz bardzo słabo czytelny zarys jamy, zakłóconego przez liczne nory zwierząt, wystąpiły w spągowej części poziomu próchniczego, na głębokości 15—18 cm (od poziomu 0).

Zarys jamy był dobrze widoczny dopiero na głębokości 20—30 cm, dzięki ciemniejszemu zabarwieniu wypełniska na tle warstwy otaczającej — szarozółtego lessu, tworzącego wypełnisko jamy grobu szkieletowego (obiekt II/63), oraz żółtawobrunatnego lessu, tworzącego poziom przejściowy (B₁ + B₂) gleby. W rzucie poziomym jama miała kształt nieregularny („nerkowaty”), a jej maksymalne rozmiary wynosiły około 160 × 52 cm.

Na przestrzeni całego wypełniska jamy, choć może nieco obficie w jej południowej części występowała spalenizna w postaci źle zachowanych okruchów węgla drzewnego oraz nie dających się bliżej określić spalonych szczątków kostnych. Ogromna większość z nich była rozpuszczona, dlatego udało się zebrać zaledwie kilka fragmentów przepalonych kości (około 2 dkg), które nie były przedmiotem badań antropologicznych. W południowej części jamy, bezpośrednio na dnie,

³³ Tytułem przykładu wymienię tu znane mi z autopsji fragmenty naczyń tzw. malowanej ceramiki celtyckiej z ruin pieca garncarskiego w Podłężu, pow. Kraków (dawn. Bochnia).

³⁴ J. Machnik, *Studia nad kulturą ceramiki sznurowej w Małopolsce*, Wrocław 1966, s. 143, ryc. 4, 10, tabl. XLIV 9; tenże, *Stosunki kulturowe na przełomie neolitu...*, s. 198—199.

na przestrzeni około 30 × 25 cm zalegał 2- lub 3-centymetrowej grubości osad, składający się z „mułu” czy „iłu”, przepojonego cieniutkimi i kruchymi węgielkami drzewnymi oraz drzazgami spalonych szczątków kostnych. Czy nagromadzenie tu owych szczątków było zamierzone i może mieć związek z czynnościami związanymi ze zwyczajami pogrzebowymi — trudno powiedzieć³⁵.

W północnym końcu jamy, bezpośrednio na dnie znajdowało się mało uszkodzone naczynie dzbanowate, ustawione otworem ukośnie ku górze. Zawierało ono ciemnoszarą ziemię, konsystencji dość zwartej, nieco jaśniejszą od wypełniska jamy. Naczynie to (wys. 6 cm; ryc. 8c) odpowiada formą niskim dzbanom i ma pewne cechy charakterystyczne dla tzw. siwej ceramiki gładkiej. Było ono uformowane na kole garncarskim (ślady „toczenia”) z gliny bez sztucznej domieszki ziarnistej, wypalanej na kolor jasnożółty. W części górnej występuje ornament w postaci dwu żeberek dookólnych. Zewnętrzną i wewnętrzną stronę naczynia pokrywają wapienne nacieki. Naczynie to nie spełniało zapewne funkcji popielnicy, gdyż w momencie odkrycia nie było w jego wnętrzu żadnych śladów spalonych szczątków kostnych.

Podobne naczynie znalezione było w jamowym grobie ciałopalnym we Wrocławiu—Kuźnikach³⁶. Naczyniu temu przypisuje się pochodzenie „celtyckie” i datę III, II lub I wieku p.n.e.³⁷ Wraz z tym naczyniem znaleziono m. in. trzy ułamki naczyń, które noszą ślady przegrzania, a są określane dość dowolnie — jako „germańskie”, „wczesnowandalskie” lub też „przeworskie”³⁸.

Ułamki naczyń ze śladami mniej lub bardziej silnego przegrzania (w liczbie 24) również wystąpiły w omawianym tutaj obiekcie z Ciuslic.

W stropowej części wypełniska jamy było ogółem dziesięć ułamków tego typu z co najmniej sześciu naczyń. Ze znalezisk tych przede wszystkim godne uwagi są fragmenty ciemnobrazowe i szare (ryc. 8g—i) środkowej części naczynia, które wykonane było z gliny bez sztucznej domieszki ziarnistej, techniką ugniatania. Posiadają one fragmentarycznie zachowany ornament w postaci pionowych oraz poziomych i ukośnych żłobków. Analogie do tych ułamków znajdują w zrekonstruowanym naczyniu ceramicznym tzw. budynku nr 54 w Piwonicach, pow. Kalisz, zaliczanego do tzw. IV fazy tej osady (III w. n.e.)³⁹.

Nadto wystąpił ułamek (ryc. 8a) przybrzeżnej części jasnosiwego naczynia miosowego, które wykonane zostało z gliny bez sztucznej domieszki ziarnistej. Posiada on fragmentarycznie zachowany ornament w postaci poziomego żeberka. Ten fragment uzupełnia inny ułamek (nr inw. C 35/63) przybrzeżnej części tegoż naczynia, znaleziony w starszym stratygraficznie wypełnisku jamy grobu szkieletowego (obiekt II/63).

³⁵ Na temat obrzędów związanych z kremacją zwłok por. np. J. Szydłowski, *Obrządek pogrzebowy na Górnym Śląsku w okresie wpływów rzymskich*, Bytom 1964, s. 94—95 (tam dalsza literatura).

³⁶ M. Jahn, *Die Kelten in Schlesien*, Leipzig 1931, s. 130—131, tabl. VI 4; W. Boege, *Die Kelten an der Oder*, „Altschlesische Blätter”, t. 10: 1935 nr 5, s. 11—112, ryc. 5.

³⁷ Zob. Z. Woźniak, *Osadnictwo celtyckie w Polsce*, Wrocław 1970, s. 6, 292. Podane daty wynikają po prostu z datowania tego naczynia wg chronologii „ceramiki celtyckiej”. Analogiczne naczynie znam jednak także z zespołu sarmackiego z III—IV w. n.e. (por. M. Párducz, J. Korek, *Les Éléments Germaniques dans la Civilisation Sarmatique récente de la région limitée par les Maros, Tisza et Körös*, „Archaeologiai Értesítő”, t. 5—8—9: 1946—1948, s. 307, tabl. LIII 25).

³⁸ Zob. Woźniak, *op. cit.*, s. 76, 292; por. też cytowaną tam starszą literaturę.

³⁹ I. i K. Dąbrowscy, *Osada lateńsko-rzymska we wsi Piwonice, pow. Kalisz*, „Materiały Starożytne”, t. 11: 1968.

Był tu ponadto fragment (ryc. 8d) naczynia kielichowatego z pustą (?) nóżką, wykonanego z gliny bez sztucznej domieszki ziarnistej, techniką ugniatania. Powierzchnia jego miejscami pokryta jest naciekami wapiennymi. Być może do tego samego naczynia należy również ułamek (nr inw. C 34/63) znaleziony w starszym stratygraficznie wypełnisku jamy grobowej grobu szkieletowego (obiekt II/63).

Ponadto były tu trzy ułamki koloru ciemnobrunatnego i brunatnego (nr inw. C 11—12/63; C 14/63), które reprezentują jedno lub dwa naczynia (misowate?), wykonane z gliny bez sztucznej domieszki ziarnistej. Na powierzchni tych ułamków brak wyraźnych śladów ugniatania, brak też śladów „toczenia”. Powierzchnia ich pokryta jest miejscami naciekami wapiennymi.

Dochodzi do tego jeszcze kremowozółty ułamek (ryc. 8b) środkowej części naczynia misowatego (czy flaszowatego?), wykonanego z gliny o sporej zawartości miki. Na zewnętrznej i wewnętrznej stronie ułamka widoczne są ślady „toczenia” oraz fragmentarycznie zachowany i słabo czytelny ornament w postaci rozetki (?) wyciśniętej stemplem wprost w naczyniu⁴⁰.

W górnym poziomie wypełniska były także zabytki, które nie noszą śladów przegrzania. Jednym z nich jest fragment (nr inw. C 13/63) dolnej części naczynia dzbanowatego typu Chłopice—Veselé. Drugim natomiast jest mały (około 2,5 × 1,8 cm), jajowatego kształtu otoczek (nr inw. C 15/63), którego powierzchnia pokryta jest rysami (szlifami).

W spągowej części wypełniska jamy (głęb. 20—30 cm) było ogółem czternaście ułamków naczyń ze śladami mniej lub bardziej silnego przegrzania. Należą one co najmniej do sześciu naczyń. Sześć drobnych fragmentów, najpewniej z jednego naczynia, znalezionych zostało w południowo-wschodniej części jamy. Ułamki te (nr inw. C 21—26/63) pochodzą ze środkowej części naczynia *terra sigillata*. Na niektórych zachowały się resztki brunatnej lub czerwobrunatnej „polewy”. Jeden z nich posiada dekorację zniszczoną, nieokreślonego typu. W bezpośrednim sąsiedztwie tych ułamków były fragmenty przepalanej rurkowato zwiniętej, cienkiej blaszki brązowej (dług. 1,5 cm; ryc. 8e) oraz przegrzany (termicznie uszkodzony) odłupek z krzemienia narzutowego (ryc. 8f).

Wśród pozostałych ułamków naczyń ceramicznych na wyróżnienie zasługuje fragment koloru siwego (ryc. 8j) z środkowej części naczynia *terra sigillata*, znaleziony w północno-zachodniej części jamy. Na zewnętrznej powierzchni występują miejscami ślady ciemnej „polewy” (?). Fragmentarycznie zachował się ornament w postaci koła utworzonego z paciorków, zbliżony do Kiss, tabl. II, 48, 49; III 55, 59; VI 16, 17, 90, 91, który uważany jest czasem za charakterystyczny dla produkcji warsztatów w Trewirze. Analogiczne motywy zdobnicze z naczyń *terra sigillata* publikują G. Juhász⁴¹ i P. Karnitsch⁴². Analogie te odnoszone są do końca II i początku III w. n.e.

Mniej więcej w połowie długości jamy, przy zachodniej jej ścianie, były trzy jasnosiewe ułamki (nr inw. C 16—18/63), które należą do środkowej części naczynia czy naczyń, wykonanych z gliny z małą domieszką drobnoziarnistego piasku, tech-

⁴⁰ Można dopatrywać się w tym ułamku naczynia „importowanego” z obszarów państwa rzymskiego, powiedzmy z Dacji lub Pannonii. Kolor gliny wyróżnia bowiem ten fragment od produkcji miejscowej tzw. siwej ceramiki gładkiej, charakteryzującej się ciemniejszą barwą wypału i brakiem miki w glinie.

⁴¹ G. Juhász, *Die Sigillaten von Brigetio*, Dissertationes Pannonicae, ser. 2, nr 3, Budapest 1935.

⁴² P. Karnitsch, *Die verzierte Sigillata von Lauriacum (Lorch—Enns)*, „Forschungen in Lauriacum”, t. 3: 1955, s. 35 nn.

niką ugniatania. Podobnie usytuowane były również i dwa ciemnosiwie ułamki (nr inw. C 19—20/63) z środkowej części naczynia, które wykonane zostało z gliny z dużą domieszką bardzo drobnoziarnistego piasku, techniką ugniatania. Jeden z nich posiada źle czytelny ornament w postaci poziomego żeberka (?).

Jedynym zarejestrowanym fragmentem naczynia garnkowego z grupy tzw. grubej ceramiki domowej jest ciemnoszary ułamek (nr inw. C 28/63) przybrzeżnej części naczynia, wykonanego z gliny z dużą domieszką gruboziarnistego tłucznia, znaleziony w północno-zachodnim końcu jamy. Opisany ułamek ma wiele cech wspólnych z naczyniem garnkowym z grupy tzw. grubej ceramiki domowej z obiektu I/63 (ryc. 4a).

Sumując dane dotyczące obiektu III/63, możemy stwierdzić, że mamy tu do czynienia z jamą, założoną na miejscu grobu szkieletowego (obiekt II/63). Znaleziska ceramiczne pozwalają datować ją nie później niż na III—IV w. n.e. Możemy mieć tu do czynienia z rodzajem jamowego grobu ciałopalnego typu „nieckowatego — rozproszonego”, wyodrębnionego przez J. Szydlowskiego⁴³. Jest on zdania, że na terenie Górnego Śląska „groby nieckowate — rozproszone” pojawiły się już u schyłku II w. n.e., upowszechniły się w drugiej połowie III i w IV w. n.e., a trwały zapewne jeszcze w V w. n.e. Zdaniem cytowanego autora, tego typu groby występują także w Wielkopolsce i w południowo-wschodniej Małopolsce.

*Zakład Epoki Metali IHKM PAN
w Warszawie*

LESZEK GAJEWSKI

THE DISCOVERIES AND ARCHAEOLOGICAL EXCAVATIONS AT CIUŚLICE,
DISTRICT OF KAZIMIERZA WIELKA

The first archaeological investigations at Ciuślice were conducted by the Stradów Expedition of ZAM IHKM PAN in 1958; the next field works took place in 1963.

These excavations had the rescue character, but they have given the preliminary discernment of the cultural situation at Ciuślice.

The discoveries at Ciuślice included a number of features of the settlement and burial character, which were being an evidence of two periods of settlement in the nearest neighbourhood of that village.

1. A settlement of the Lusatian culture is visible in the traces of open settlement (several typical pits were examined) with material dated to the IV—Vth periods of the Bronze Age and to the Early Iron Age, and in accidentally discovered cemetery with inhumation rite. There were several burials dated on the ground of one preserved vessel to the Vth period of the Bronze Age and Early Iron Age. The distance between these both sites is about 250—300 m.

2. The next — from chronological point of view — features are the graves from the Late Roman Period (two inhumations and one cremation). Two of them, in stratigraphical position (figs. 3 and 5), were investigated archaeologically. The

⁴³ Szydlowski, *op. cit.*, s. 39—42.

older, inhumation grave (feature no. II/63), was furnished with the "grey"-pottery (fig. 7). In the feature no. III/63 (younger, cremation grave), the sherds of terra sigillata have been found (fig. 8). The cemetery from that time was localized on the same geomorphological form as the Lusatian cemetery, about 100—200 m one from another. This is the first cemetery of the Przeworsk culture in Little Poland, on which both kinds of the funeral rite have been discovered.

During the exploration of the graves from the Roman Period, a single ceramic material showing traces of the settlement of the Chłopice—Veselé group and from the Late La Tene Period had been found.

Translated by Jacek Rydzewski